

BIBLIOGRAFIA I KRYTYKA LEKARSKA.

POŚWIĘCONE PRZEGŁĄDOWI NOWYCH DZIEŁ I CZASOPISM.

DODATEK BEZPŁATNY

dla prenumeratorów Biblioteki Umiejętności Lekarskich i Przeglądu Postępu Nauk Lekarskich z Gazetą Lekarską.

Treść: 1) Zimnica. Studium ze stanowiska praktycznego, Przez D-ra T. Chałubińskiego, b. pr. k. ter. w Warszawie. Skreślił Dr L. Kadler. (Dalszy ciąg).

Z I M N I C A.

Studium ze stanowiska praktycznego.

Przez D-ra T. Chałubińskiego, b. prof. kl. ter. w Warszawie. (Warszawa 1875 str. 162). Skreślił D-r Ludwik Kadler.

(Dalszy ciąg).

Od lat też przeszło dwudziestu, liczne obserwacje nad działaniem chininy przez wielu lekarzy i sławnych klinicystów poczynione, doprowadziły do wniosku, że chinina odpowiednio użyta, zniża ciepłotę ciała nie tylko w tyfusie, ale i innych chorobach gorączkowych. I tak Profesor Dietl z Krakowa, znany na polu naukowym jako sumienny, trzeźwy i bystry badacz, jeszcze w r. 1855 z dobrym skutkiem zadawał duże dawki chininy¹⁾ w tyfusie, zwłaszcza przeciwko ciężkim i groźnym objawom mózgowym, przyczem zauważano obniżenie ciepłoty. W tymże samym roku Vogt (*Ueber die fieberdrückende Heilmethode*) i Jochnann, wykazali wpływ ten chininy i na inne choroby gorączkowe. W kilka lat później, Jürgensen i Wachsmuth, na zasadzie licznych spostrzeżeń klinicznych, fakt zniżania ciepłoty w chorobach gorączkowych po użyciu chininy, potwierdzili. W ostatnich czasach Mörs z Bonn, który podczas epidemii tyfusu wysypkowego podawał chininę, zauważył, że takowa rzeczywiście obniża ciepłotę. Gradzicki w dysertacji swojej o podskórnych wstrzykiwaniach chininy w zimnicy utrzymuje, że chinina i w gorączkach ciągłych zniża ciepłotę.

A. Oeffner (*Die Anwendung des Chinins bei der Behandlung des Typhus r. 1874*), stanowczo oświadcza się za użyciem chininy w tyfusie, jako środka nie tylko zniżającego ciepłotę, ale zmniejszającego liczbę uderzeń tętna, subiektywne objawy chorobowe i wielką prostrację. Profesor zaś Liebermeister z Tübingen, którego sąd w tych razach jest bardzo kompetentny powiada, że w wypadkach gdy osłabienie ruchów serca dochodzi do wysokiego stopnia, a energiczna ciepłoodciągająca procedura hydropatyczna z tego powodu była przeciwwskazana, gdzie szybkość tętna przy chłodnem ciele a wysokości ciepłocie wewnętrznej dochodzi do kulminacyjnego punktu, większe dawki chininy okazują się wyraźnie jednym z najlepszych środków ratujących życie.

Lewicki zastrzykując chininę do krwi królikom, zauważył zniżanie się ciepłoty o 1,5 C., jako stały objaw.

Tha u zajmując się rozwiązaniem kwestyi dotyczącej wpływu chininy na wymianę pierwiastków, doszedł między innemi do przeświadczenia, że po użyciu chininy nie tylko mocznik wydziela się w mniejszej ilości, ale i ciepłota ciała zniża się. Seegal robiąc doświadczenia na psach i królikach przekonał się, że chinina sprowadza obniżenie ciepłoty. Do tych samych rezultatów doprowadziły prace Blocka. O skutkach tych chininy i piszący te słowa, miał sposobność przekonać się nie tylko na klinikach, ale i w praktyce prywatnej.

Do niewątpliwych jednak rezultatów w tym względzie, doprowadziły obserwacje termometryczne sławnych klinicystów jak: Ziemssen'a, Liebermeister'a, Wunderlich'a, Lindwurm'a i wielu innych.

Liebermeister stosował duże dawki chininy, mierząc ściśle ciepłotę ciała, więcej jak w 1500 wypadkach tyfusu brzuszego i w setkach wypadków zapaleń płuc i innych chorób. Ilość zaś pojedynczych dawek od skrupułu do trzech grammów przez niego podawanych chorym tak w szpitalu jak i w praktyce prywatnej, dochodzi do 10,000. W skutek tych obserwacji Liebermeister doszedł do przekonania, że po użyciu dużych dawek chininy, ciepłota ciała znacznie opada, niekiedy aż do stanu prawidłowego a w ślad zatem, poczyną zwykle zmniejszać się i ilość uderzeń tętna, jako i cały szereg zaburzeń od podwyższonej ciepłoty zawisły. Często ze zniżeniem ciepłoty ciała, pojawiają się mniej lub więcej obfite poty. Zniżenie ciepłoty następuje zazwyczaj w kilka godzin po użyciu środka, tak że po 8—12 godzinach, obniżenie to dochodzi maximum, po-czém ciepłota znów zaczyna się podnosić, z tem wszystkiem jednakże na drugi dzień jeszcze zniżenie ciepłoty daje się zauważyć.

¹⁾ Pół do dwóch drachm (2—7,5 grammów) na dobę.

Stopień zniżenia ciepłoty zależy od dawki i pory dnia, w której chinina została podana. Pierwsze doświadczenia w tym względzie Liebermeister rozpoczął jeszcze w r. 1859. Działając z ostrożnością, podawał chorym tylko po skrupule siarczanu chininy. Dawki te jednak w największej liczbie wypadków są za małe, ażeby mogły skutecznie wpłynąć na obniżenie ciepłoty; dla tego zestawienie statystyczne pierwszych tych obserwacji, może posłużyć tylko do rzucenia światła, jak dalece stosowna chwila w której podajemy chininę, wpływa na samo jej działanie.

Z pomiędzy 168 chorych tyfusowych, którym Liebermeister w porze nocnej podawał po skrupule chininy, w 159 ciepłota następnego ranka była niższą jak poprzedniego, w 9 zaś była wyższą. Z obliczenia zaś wszystkich 168 wypadków okazało się, że średnia ciepłota nazajutrz z rana jest w przecięciu niższą o 0,92, niż poprzedzającego ranka; wieczorem zaś jest ona niższą o 0,69 aniżeli dnia poprzedzającego o tym samym czasie. Z pomiędzy 148 wypadków tyfusu brzuszkiego, w których zadawano chorym po skrupule chininy wśród dnia, w 116 ciepłota wieczorna była niższą, w 10 taka sama jak wieczora poprzedzającego, a w 22 wyższą. Obliczając więc średnią tych 148 obserwacji wypada, że ciepłota wieczorna jest w przecięciu niższą o 0,43, aniżeli wieczora poprzedzającego; następnego zaś ranka ciepłota jest niższą o 0,80, niż poprzedniego.

Widzimy więc z tych obserwacji, że najbliższe obniżenie ciepłoty ciała więcej niż dwa razy jest większem, gdy chininę podajemy chorym wśród nocy, aniżeli gdy też podawana jest wśród dnia. Podobne różnice zachodzą i przy większych dawkach chininy, tylko że te ostatnie bardziej i pewniej zniżają ciepłotę.

Oeffner¹⁾ podając wieczorem 2 grammy chinin. muriat. w roztworze znalazł, że ciepłota następnego ranka niższą była o 1,6 aniżeli z rana dnia poprzedzającego.

Porównując obserwacje Liebermeistera i Oeffnera widzimy, że przeciętne zniżanie się ciepłoty w przybliżeniu jest proporcjonalne do wielkości dawki.

Courvoisier, w świeżo ogłoszonej²⁾ a z całą sumiennością dokonanej pracy, wykazuje, że dwugrammowe dawki siarczanu chininy w proszku wieczorem podane, zniżają ciepłotę o 2,15 C.; zaś sama dawka wieczorna w roztworze, zniża ciepłotę o 2,50, z rana zaś w proszku przyjęta zniża ciepłotę o 2,17 C. Courvoisier mierząc wielokrotnie co 2—3 godzin ciepłotę, znalazł, że najniższa ciepłota bywa w 10—11 godzin po przyjęciu chininy.

W ogóle przy stosowaniu środków przeciwgorączkowych, przedewszystkiem starać się potrzeba o osiągnięcie jak największych remisji lub zupełnych intermisji. Dawka chininy według Liebermeistera uważa się za dostateczną, jeżeli po jej użyciu ciepłota ciała niewiele różni się od prawidłowej, a zatem gdy w odbytnicy będzie 38 C. lub niższą. Gdy zniżenie takie po pierwszej dawce nie udaje się, to następną należy powiększyć. Gdy zaś po pierwszej dawce ciepłota spada do 37 C. lub niżej, co zresztą nierzadko się zdarza, wówczas następna dawka może być nieco mniejsza. Jest to najprostszy sposób indywidualizowania a zarazem odszukania odpowiedniej dawki w pojedyńczym wypadku. Należy jednak uwzględnić tę okoliczność, że w późniejszych fazach choroby, zniżenie ciepłoty przy jednej i tej samej dawce bywa zazwyczaj większe, niż w początku choroby.

Zupełną intermisję łatwiej osiągniemy, gdy chinina zostanie podana wieczorem, a tém samém działanie jej jednocześnie z ranną remisją przypadnie. Podając bowiem chininę z rana, exacerbacja wieczorna będzie wprawdzie nie tak wielka, ale zato zupełnej intermisji nie otrzymamy. Usiłowania zaś nasze skierowane do pozyskania jak największych remisji i o ile możliwości zupełnych intermisji oparte są na tym mianowicie fakcie, że gorączka ciągła (*Febris continua*) pewnego napięcia, po dłuższem trwaniu prowadzi do zupełnego wyczerpania organizmu, wówczas gdy zimnica nawet z napadami o wysokiej bardzo ciepłocie, jeżeli takowe niezbyt długo trwają, iż ze strony chorego nie ma szczególnych, niekorzystnych, indywidualnych powikłań, nie grozi tak dalece niebezpieczeństwem. Intermissja bowiem w gorączce niezbyt szybko przemijająca, wystarcza przynajmniej o tyle do wyrównania zaburzeń, spowodowanych przemijającym podniesieniem ciepłoty, że nie powstają z tego tytułu żadne szkodliwe, nie dające usunąć się następstwa, a powtarzające się podnoszenie ciepłoty, bez niebezpieczeństwa życia bywa znoszone. Gdybyśmy więc byli w możności zmienić gorączkę ciągłą na przestankową, to grożące ze strony gorączki niebezpieczeństwo w chorobach ostrych, byłoby w zasadzie tak dobrze jak usunięte.

Z tego wpływa, że w gorączce ciągłej usiłowania nasze powinny być skierowane nie do przytłumienia exacerbacji, ale do pozyskania jak największych remisji i intermisji. Reguła ta ulegać może o tyle tylko pewnym modyfikacyom, o ile szczególnie okoliczności jak nadmierne podwyższenie ciepłoty podczas exacerbacji, lub osobnicze właściwości, wzywać będą do zadosyćczenia pewnym wskazaniem.

¹⁾ Die Anwendung des Chinins bei der Behandlung des Typhus auf der Abtheilung von Prof. Lindwurm. Mitgetheilt von Dr. A. Oeffner. r. 1874.

²⁾ Statistische Beiträge zur Symptomatologie und Therapie des Abdominaltyphus. Correspondenzblatt für schweizer Aerzte. 1875. N. 10.

Zważywszy, że najniższa fizyologiczna ciepłota ciała, przypada pomiędzy północą a godziną 5-ą z rana ¹⁾, że najsilniejsze działanie chininy objawia się w 8 do 12 godzin po jej użyciu, najstosowniejszą więc porą do jej podania, są godziny pomiędzy 3 a 6-ą po południu.

Aby więc chinina wpłynęła na zmniejszenie ciepłoty ciała w tyfusie i innych chorobach goączkowych potrzeba, aby całkowita dawka jaką chorey ma przyjąć była duża, aby też w przeciągu krótkiego czasu, w pół lub najdalej w przeciągu godziny była zażyta, a na koniec aby była podana w odpowiedniej porze dnia i w odpowiedniej formie. Co się tyczy tej ostatniej, to najlepiej jest z adawać chinin. muriat. w roztworze. Podawanie bowiem chininy w proszku, nie daje tak pewnych rezultatów i nie obniża tak znacznie ciepłoty, jak to czyni chinina w roztworze.

Dawka potrzebna do osiągnięcia tego celu, dla dorosłego wynosi 2—3 grammów. Niektórzy jak J u e r g e n s e n podają niekiedy chorem więcej nad 3 grm., bez żadnych zresztą szkodliwych następstw. Zawsze jednak gdy się nie zna dobrze indywidualności chorego i choroby, a niebezpieczeństwo nie grozi, lepiej zaczynać od mniejszych dawek 1 $\frac{1}{2}$ lub 2 grm., gdy zaś dawka taka okaże się niedostateczną, to następną zwiększa się.

W razach, w których po przyjęciu chininy następują wymioty, lub gdy chorzy czują nie dający się niczem przezwyciężyć wstręt do tego leku, należy go stosować w formie lawatywy z dodatkiem tinktury opiovej, lub też w formie czopków (suppositorii). Formy te nie wiele ustępują pod względem skuteczności chininie, wprost do żołądka podawanej. Wstrzykiwania zaś podskórne, nie dają pomyślnych rezultatów, albowiem niepodobnóm jest prawie przy tradnej rozpuszczalności soli chinowych stosować na tej drodze tak dużych dawek, jakie do osiągnięcia zamierzonego celu są potrzebne; małe zaś ilości chininy jakie się w tym razie przedostają do organizmu, nie są w stanie wywołać pożądanego skutku. Wstrzykiwania podskórne nadto nie zachęcają do użycia z tego względu, że prawie bezwyjątkowo w miejscach zastrzykiwania po 3—5 dniach wytwarzają się ropnie, na zagojenie których więcej potrzeba czasu, jak na samą rekonwalescencyę.

Pełna dawka chininy sprawia zazwyczaj silny szum w uszach a zarazem i przytępienie słuchu. Niezwyczajnie duże dawki sprowadzają oprócz tych objawów stan podobny upojeniu, połączony z za-

¹⁾ Wiadomo, że ciepłota ciała u każdego człowieka tak zdrowego jak chorego, zmienia się stosownie do pary dnia. Dokładne jednak poszukiwania wyjaśniające dzienne zmiany ciepłoty naszego ciała, zawdzięczamy J ü r g e n s e n'owi. Rezultaty tych poszukiwań zawiera załączona poniżej tablica. Liczby pod N. I odnoszą się do mężczyzny 42 letniego, ważącego 60 Kgr., którego J. obserwował w ogóle przez 13 dni, a przez 9 dni, dniem i nocą. Liczby pod N. II odnoszą się do mężczyzny 41 lat wieku mającego, ważącego 71 Kgr., poddanego obserwacji przez całe prawie trzy doby.

Obadwa indywidua znajdowały się podczas obserwacji w zupełnym spokoju, leżąc w łóżku, ciepłota zaś była mierzona w odbytnicy. Pokarmy podawano im zwykle około godz. 7 rana, między 12 i 1 w południe, między 3 i 4 po południu i między 6 i 7 wieczorem.

Ciepłota dzienna.			Ciepłota nocna.		
Godziny	N. I	N. II	Godziny	N. I	N. II
6—7	36,7	36,5	6—7	37,5	37,6
7—8	36,8	36,7	7—8	37,4	37,7
8—9	36,9	36,8	8—9	37,4	37,5
9—10	37,0	37,0	9—10	37,3	37,4
10—11	37,2	37,2	10—11	37,2	37,1
11—12	37,3	37,3	11—12	37,1	36,9
12— 1	37,3	37,3	12— 1	37,0	36,9
1— 2	37,4	37,4	1— 2	36,9	36,7
2— 3	37,4	37,3	2— 3	36,8	36,7
3— 4	37,4	37,3	3— 4	36,7	36,7
4— 5	37,5	37,5	4— 5	36,7	36,6
5— 6	37,5	37,6	5— 6	36,7	36,4
Średnia dzienna	37,2	37,2	Średnia nocna	37,1	37,0

Licząc dzień od godz. 6-jej z rana do godz. 6-jej lub 8-jej wieczór, możemy na zasadzie tych spostrzeżeń jako regułę przyjąć, że w ogóle u ludzi zdrowych, prawidłowo odżywianych i w stanie spokoju będących, ciepłota ciała podczas dnia trwale się podnosi, że wśród nocy trwale opada. Najwyższa ciepłota ciała jest pomiędzy godziną 5-ą i 8-ą wieczorem, najniższa pomiędzy 2 i 6-tą z rana.

wrotem, niepewnością ruchów, drżeniem i osłabieniem kończyn. Ostatnie te przypadłości, gdy dawka nie przechodzi 3 grm. rzadko są bardzo wybitne, upadek zaś znaczny sił (*collapsus*) i wszelkie inne groźne objawy mające być jakoby następstwem działania dużych dawek chininy, należą do dziedziny bajek. Baśnie podobne są zazwyczaj utworem wyobraźni autorów, którzy nigdy sami nie obserwowali działania dużych dawek chininy.

Że bywają wypadki wyjątkowe, w których chinina nie działa, trudno zataić, ale podobnie dzieje się niekiedy i z innemi środkami lekarskiemi, a między niemi i z emetykiem, a przecież nikomu nie może przyjąć na myśl odmówienia mu własności spowodowania wymiotów. Na to zaś aby chinina odmówiła swego działania, składa się wiele okoliczności. Jedną z najczęstszych jest ta, że chory przyjętą dawkę chininy zruca z wymiotami. Drugą przyczyną bywa utrudniona rezorbcja w żołądku u gorączkowych. We wszystkich też ważniejszych wypadkach, w których podaje się chinina, należy z rozbiorem moczu przekonać się, czy takowa do krwi się przedostała:

Tha u znalazł, że u zdrowego w przeciągu pierwszych sześciu godzin, 46,2% przyjętej chininy z moczem wydalonej zostaje, wówczas gdy u gorączkujących w tym samym czasie tylko 32,88% przez drogi moczowe wydostaje się. Rezorbcja zaś u gorączkujących jest utrudniona z powodu, iż mniejsza wydziela się u nich ilość soku żołądkowego jak u zdrowych, a nieprawidłowe wydzieliny jak masy alkaliczne śluzu, pokrywają wewnętrzne ściany żołądka. Gdy do tego w niewłaściwej jeszcze formie chinina zostaje podana, to zamiast całkowicie pozostać w żołądku pochłoniętą, przedostaje się ona do kiszek, gdzie ulega rozkładowi i w połączeniu z żółcią, tworzy nierozpuszczalne osady. Przypuściwszy nawet, że te nierozpuszczalne sole chininy w dalszym przebiegu przez kanał pokarmowy nabiorą własności rozpuszczania się, zupełna jednak i szybka rezorbcja w tym razie będzie niemożliwą. Niekiedy znów zbyt mocny ruch robaczkowy może sprawić, że część chininy przed rezorbcją na zewnątrz wydalona zostanie. Przytoczone tu momenta utrudniające rezorbcję mogą jednak w części być usuniętemi przez stosowne użycie chininy.

Działanie chininy rozciąga się na przeciąg czasu 24 godz., po upływie zaś godzin 36 ustaje rzadko zaś zdarza się aby przed upływem 24 godzin zniknęły skutki chininy, lub żeby dłużej nad; godz. 36 przeciągały się. (Liebermeister, Vogt, Wachsmuth, Juergensen, Tha u, Kerner, Binz, Lindwurm, Oeffner).

W jaki sposób chinina działa na obniżenie ciała, rozmaicie sobie tłumaczą. Jedni utrzymują, że powstrzymuje ona wymianę pierwiastków a tem samem zniża ciepłotę. Inni działanie to przypisują własności jej uspakajającej, jaką rozciąga na przyrządy krążenia i oddechania. Inni natomiast zniżenie ciepłoty uważają jako następstwo działania leku tego na ośrodki nerwowe.

Przedstawicielem pierwszej z tych teorii jest Rank e, który jeszcze w r. 1858 wykazał, że po użyciu środka w mowie będącego; ilość wydzielającego się mocznika i kw. moczowego tak u zdrowego jako i chorego człowieka, zmniejsza się. Badania te Rank e'go z uwzględnieniem wszakże ciepłoty, potwierdził Tha u. Również i Harley w poszukiwaniach przez się czynionych nad działaniem rozmaitych pierwiastków na processa utlenienia krwi znalazł, że chinina opóźnia utlenianie krwi ale w mniejszym stopniu niż morfina. Upośledzone to utlenianie posłużyło także i Bin z'owi za podstawę do jego antiprotoplazmatycznej teorii, popartej w ostatnich czasach przez prace Kerner a i Boeck a. Binz utrzymuje, że działanie chininy zasadza się głównie na opóźnieniu wymiany pierwiastków, jako dowód zaś przytacza zmniejszone wydzielanie się mocznika. Z doświadczeń Kerner'a dowiadujemy się, że po jednorazowym użyciu 2 grm. chininy, ilość mocznika wynosząca 18,334 grm., zmniejszyła się pierwszego dnia do 14 grm., następnego zaś dnia podniosła się do 17,014 grm. Boeck wreszcie, który przed rokiem badał wpływ rozmaitych pierwiastków na rozkład istot białkowych w ustroju, doszedł do przekonania, że chinina rzeczywiście powstrzymuje wymianę pierwiastków ale nie w wysokim stopniu. Oto jest wszystko co o działaniu chininy odnośnie do wymiany pierwiastków i ciepłoty ciała w dzisiejszym stanie nauki jest nam wiadomem.

Podług drugiej teorii ogłoszonej przez Lewickiego, zniżenie ciepłoty ciała po użyciu chininy, następować ma wskutek zwolnienia tętna i respiracji. Prawda, że ciepłota może być zależną od krążenia; w jaki jednak sposób zwolnienie krążenia oddziaływa na tworzenie i wydzielanie się na zewnątrz ciepła, trudno jest bliżej określić, tembardziej że zdania fizjologów w tym przedmiocie w ostatnich czasach bardzo się od siebie różnią. Musimy więc z wyprowadzeniem wniosku wstrzymać się do czasu, aż dalsze poszukiwania przyniosą nam więcej w tym kierunku wyjaśnień.

Zwracając się teraz do trzeciej neuro-patologicznej teorii, na zasadzie której chinina w skutek działania na ośrodki nerwowe zniżać ma ciepłotę, to jakkolwiek ma ona zapalonych zwolenników między innemi Tsch esch ih in a i Jerus alim skiego, w obu jednak doświadczeń N a u n y n a, Qu in c k e'go i Bin z a wykazujących, iż pomimo przecięcia mleczu pacierzowego, chinina zniża ciepłotę, teoria ta nie może nikogo zadowolić. Zresztą należałoby przedewszystkiem wykazać owe ośrodki nerwowe ciepło wywiązujące lub porządkujące. (d. n.).

Redaktor i wydawca Prof. Dr. Girsztowt.

Druk. Gaz. Lek. Ul. Śto Krzyzka N 9. Дозволено Цензурою, Варшава 18 (30) Мая 1876.